

Big Scythe, Lewituj

to powietrze trochę mi zbrzydło
odkąd się dusze każdym wdechem
zatruty organizm
sam rzucam kłody pod siebie
a miałem rzucić palenie

bliscy mi mówią
ze to kwestia czasu aż odbije się z tego syfu
nie znam limitu
głosy mi mówią lewituj

i frunę
jakby dzwoneczek był moim patronem
albo patronusem
czasem lepiej uciec
czasami nie po drodze mi z własnym rozumem

wewnętrzny konflikt
nie że kompleksy
brak umiejętności
groteska
jebany stan dant
lusterko nic konkretnego nam nie chce pokazać

bazgroły to sztuka
siedzę zaczarowany nad kartką
karetka io io

lewituj
póki nie tracimy skrzydeł
lewituj
kimkolwiek jesteś życzę ci dobrze
lewituj
póki nie tracimy skrzydeł
lewituj
kimkolwiek jesteś hehe